



STANOWISKO OGÓLNOPOLSKIEGO POROZUMIENIA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

W SPRAWIE ATAKÓW NA ZWIĄZKI ZAWODOWE I PRAWA PRACOWNICZE

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych z niepokojem odnotowuje nasilenie się w ostatnich dniach ataków na związki zawodowe i prawa pracownicze.

Prawo do zrzeszania się i działania w związkach zawodowych jest jedną z wolności zagwarantowanych w Konstytucji RP, krajowych i międzynarodowych aktach prawnych.

Atak na uprawnienia związków zawodowych jest również atakiem na polski demokratyczny system prawny, na podstawowe wolności i prawa polityczne, ekonomiczne i socjalne, na prawa człowieka.

OPZZ nie zaakceptuje osłabiania reprezentacji pracowników, pomniejszania roli związków zawodowych, usunięcia związków z zakładów pracy. Ostrzegamy, że takie działania doprowadzą jedynie do fali dzikich, niekontrolowanych strajków, w wyniku czego państwo, samorządy i pracodawcy utracą partnera do rozmów, dialog społeczny w Polsce zostanie zlikwidowany, a problemy społeczne pozostaną nie rozwiązane.

Przypominamy, że kraje Unii Europejskiej o cywilizowanych stosunkach społecznych prowadzą dialog społeczny i wzmacniają rolę związków jako partnera tego dialogu.

Atak liberalnych mediów na finansowanie związków zawodowych, prowadzony pod hasłem oszczędności budżetowych czy „ograniczenia rozbuchanych przywilejów związkowych” jest całkowicie chybiony – media kłamią o zarobkach związkowców w Polsce. Związki zawodowe nie są finansowane z budżetu państwa. Polski podatnik utrzymuje partie polityczne, a nie związki zawodowe. To partie polityczne każdego roku otrzymują setki milionów złotych.

Atak mediów na związki zawodowe następuje w chwili, gdy te same media ujawniają fakty bezprawnego zagłuszania i podsłuchiwanie działaczy związkowych – ale nie widzą w tym naruszenia konstytucyjnego prawa do zrzeszania się w związkach zawodowych.

Apelujemy o zaprzestanie ataków na prawa pracownicze, związki zawodowe i o mówienie o polskich problemach w duchu dialogu i spokoju społecznego, który jest nam dziś tak samo potrzebny jak wzrost PKB.

Kierownictwo
Ogólnopolskiego Porozumienia
Związków Zawodowych,

RZĄD IDZIE NA WOJNĘ ZE ZWIĄZKOWCAMI – cd.

W „Kronice związkowej” nr 17/2008 opisywałem jak dziennik „Polska” i jego mutacje regionalne przekazały informacje o planach rządu, konkretnie Platformy Obywatelskiej wobec związków zawodowych, i jak jednocześnie sam dziennik „Polska” zaatakował związki zawodowe.

Przypomnijmy jakie według dziennika „Polska” z 31 stycznia br. ma rząd (i PO) wobec związków zawodowych:

- Siedziby związków zawodowych mają być wyprowadzone poza zakłady pracy.
- Związki zawodowe miałyby się utrzymywać wyłącznie ze składek członkowskich. Liderzy straciliby profity ze związkowych etatów. Ich często wyśrubowane pensje z pewnością spadną.
- Minimalna liczba osób do założenia związku (teraz to 10) może wzrosnąć. Pojawia się wersja, że nawet do 20-30 osób. Trudniej byłoby więc założyć związek w niewielkiej firmie.
- Pracodawcy negocjowaliby swoje działania ze nie ze wszystkimi związkami, ale z reprezentacją pracowników. To ma ukrócić kłótnie między związkami z tej samej branży.

Na szczęście już tego samego dnia w trakcie briefingu prasowego w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów premier Donald Tusk stwierdził, że rząd nie zamierza dokonywać żadnych zmian w ustawie o związkach zawodowych, traktuje związki zawodowe jako poważnego partnera, ale równocześnie dodał, że „ewentualne zmiany w prawodawstwie przeprowadzimy w porozumieniu z partnerami społecznymi, a nie przeciw nim”. Są to oczywiście wzajemnie sprzeczne stwierdzenia, bo albo nie chce się zmieniać prawa, albo chce się je zmieniać „w porozumieniu”.

Sobotni dziennik „Polska” (z 1 lutego br.) dodaje, że „O zmianie roli związków zawodowych mówi program wyborczy PO: „Polskę ogarnia fala stagnacji i niewiary w przyszłość. Główną przyczyną jest paraliżowanie rozwijającej się przedsiębiorczości i obywatelskiej inicjatywy przez biurokrację, złe prawo i grupowe interesy związków zawodowych”.

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych analizowało dokumenty wyborcze Platformy Obywatelskiej również pod kątem stosunku PO do związków zawodowych i ten fragment programu był przedmiotem zaniepokojenia OPZZ. Przypomnę, że przewodniczący OPZZ Jan Guz przed ubiegłorocznymi wyborami zwracał się w imieniu związków zawodowych do liderów głównych ugrupowań politycznych z prośbą o wyjaśnienie niektórych elementów ich programów wyborczych.

5 października 2007 r. Jan Guz wystosował list do Donalda Tuska, w którym zwracał się z prośbą o wyjaśnienia - czytaj: „Kronika związkowa” nr 169/2007, http://opzz.org.pl/assets/obj/kronikazwiazkowa/d/kz_169_1255.pdf

W tym liście Jan Guz pytał się Donalda Tuska:

„Czy „twarde rozprawienie się z przyczynami paraliżu przedsiębiorczości” oznacza chęć likwidacji związków zawodowych?”

Czy Platforma Obywatelska chce likwidacji uprawnień związków zawodowych i dotychczasowych form ochrony pracowników?”

Niestety do dnia dzisiejszego OPZZ od Donalda Tuska nie otrzymało odpowiedzi, więc wszystkie stare wątpliwości

pozostały.

Co więcej, rząd Donalda Tuska i Platforma Obywatelska otworzyły kolejny front walki – tym razem z prawami pracowniczymi. Pod hasłem likwidacji „biurokratycznych barier” próbuje się zlikwidować niektóre istniejące uprawnienia pracownicze. Ma się tym zająć sejmowa komisja „Przyjazne państwo” kierowana przez posła PO Janusza Palikota.

Organizacje pracodawców już dziś chcą m.in.:

- likwidacji urlopu na żądanie – w chwili obecnej pracownik może zażądać czterech dni urlopu w roku bez podania przyczyny i wcześniejszego uzgodnienia terminu,
- wprowadzenia dla pracowników kar (odpowiedzialności majątkowej) za porzucenie pracy,
- zmniejszenia wymiar urlopu dla młodych pracowników - tak by, ustalając wymiar urlopu, brać pod uwagę tylko lata pracy, nie uwzględniając lat nauki. Wtedy pracownik na początku kariery brałby go maksymalnie 20 dni, a nie 26,
- zmian w art. 38 kodeksu pracy. Związek zawodowy będzie mógł nadal zajmować stanowisko w sprawie wypowiedzenia umowy o pracę, ale dopiero po skutecznym wręczeniu wypowiedzenia osobie, z którą pracodawca nie chce dalej współpracować.

Wokół praw pracowniczych i praw związków zawodowych do normalnego funkcjonowania atmosfera się zagęszcza. Partiom politycznym i organizacjom pracodawców, które próbują je ograniczyć sekundują liberalne media. Dziś trzeba zauważać te procesy bo jutro może być za późno

SŁUŻBA CELNA - KOMUNIKAT

Komitet Protestacyjny „Porozumienie Białostockie” jak również pozostałe organizacje związkowe działające w Służbie Celnej nie podpisywały jakiegokolwiek porozumienia ze Rządem RP. Rozpowszechniane informacje o zawarciu takowego są nieprawdziwe i nie mają swojego odzwierciedlenia w rzeczywistości. Tym nie mniej słowa Pana Premiera, które padły dotychczas w sprawie Służby Celnej, a w których to własną osobą gwarantował poprawę naszej sytuacji traktujemy jako zapowiedź zmiany na lepsze oraz wyrażenie woli satysfakcjonującego wszystkich porozumienia. Istotnym jest również dla nas to, iż nie zanegował on postulatów funkcjonariuszy co obieramy jako otwarcie pola do dyskusji a w szczególności załatwienia potrzeb i spraw nurtujących Służbę Celną. Odpowiadając na to deklarujemy chęć zawarcia konstruktywnego porozumienia, zawierającego konkretne sformułowania pozwalające zatrudnionym spojrzeć w niedaleką przyszłość i dostrzec w niej na tyle dużo pozytywów – by zachęcić a do dalszej służby na rzecz RP i UE. Na dowód tego funkcjonariusze podjęli trud dalszej pracy licząc na szybkie i pozytywne zmiany.

Deklarujemy wolę zawarcia porozumienia i współpracy w sprawie realizacji palących problemów – a tym samym spełnienie w rzeczywistości deklaracji Pana Premiera.

*Organizacje związkowe,
funkcjonariusze i pracownicy
Służby Celnej*

Warszawa, 31 stycznia 2008 r.